Hołd poległym w "Wujku"

Uroczystości upamiętniające górników zastrzelonych przez ZOMO odbyły się pod Krzyżem-Pomnikiem

Przed 31 laty padły strzały pod kopalnią „Wujek". 16 grudnia 1981 r. czołgi staranowały mur i milicjanci wdarli się na teren strajkującej kopalni. Strzelano do ludzi. Na miejscu zginęło sześciu górników, trzech zmarło w szpitalu. W rocznicę tych tragicznych wydarzeń pod Krzyżem-Pomnikiem przy kopalni „Wujek" oddano hołd poległym górnikom.

W uroczystościach upamiętniających pacyfikację wzięły udział rodziny zabitych i rannych, władze państwowe i samorządowe, związkowcy mieszkańcy Katowic, młodzież i kibice.

Wieńce złożyli m.in. przedstawiciel Prezydenta RP minister Sławomir Rybicki oraz minister pracy i polityki społecznej Władysław Kosiniak-Kamysz. Hołd poległym oddali przedstawiciele władz wojewódzkich na czele z członkiem Zarządu Aleksandrą Banasiak i przewodniczącym Sejmiku Województwa Śląskiego Andrzejem Gościniakiem. Pod pomnikiem kwiaty złożyli także Wojewoda Śląski Zygmunt Łukaszczyk, prezydent Katowic Piotr Uszok, parlamentarzyści i radni wojewódzcy.

Podczas uroczystości odczytano apel poległych, oddano salwę honorową. Uroczystości pod Krzyżem-Pomnikiem poprzedziła msza św. w intencji zamordowanych w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, skąd uczestnicy obchodów rocznicowych przemaszerowali pod kopalnię „Wujek".

16 grudnia 1981 roku w pacyfikacji kopalni Wujek zginęło 9 strajkujących górników: Józef Czekalski, Krzysztof Giza, Joachim Gnida, Ryszard Gzik, Bogusław Kopczak, Andrzej Pełka, Jan Stawisiński, Zbigniew Wilk i Zenon Zając. Ponad 20 górników zostało rannych. Była to największa tragedia stanu wojennego.

Galeria

























Dodana: 14 maja 2024 07:21